

Maria Tyszkowa

"Dzienniki" Wacława Borowego w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego (w 30-lecie śmierci uczonego)

Biuletyn Polonistyczny 23/4 (78), 29-35

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

skich Instytutu Słowianoznawstwa PAN, Pałac Kultury i Nauki piętro XVII, pok. 1704, 00-901 Warszawa, tel. 200-211, wewn. 24-12. Informacje uzyskać można również korespondencyjnie lub telefonicznie.

² Materiały tego działu ukazały się drukiem w publikacji "Wykaz listów autorów zachodnio- i południowosłowiańskich w bibliotekach polskich" (Wrocław 1962), gdzie czytelnik znajdzie szczegółowy rejestr zmikrofilmowanych dokumentów.

³ Mikrofilmy tej części zbiorów są udostępniane w y ł ą c z n i e na podstawie pisemnej zgody adresata lub obecnego właściciela danego dokumentu. Warunek ten podyktowany jest koniecznością zachowania tajemnicy korespondencji prywatnej, gdyż listy te w większości dotyczą spraw aktualnych oraz osób żyjących, które jedynie z tym zastrzeżeniem zgodziły się na ich zmikrofilmowanie. Korespondencja ta obejmuje głównie listy do polskich tłumaczy, pisarzy, związków twórczych oraz instytucji naukowych.

⁴ Czytelnia Biblioteki oraz katalog (na VI piętrze Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie) czynne są codziennie (prócz niedziel i świąt) w godz. 9-20. Wszelkich informacji o zbiorach udziela kierownik Biblioteki, mgr Jan Tokarek, codziennie w godz. 9-16, tel. 200-211, wewn. 22-28.

Mgr Andrzej Gordziejewski

„DZIENNIKI” WACŁAWA BOROWEGO

W BIBLIOTECE UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO
(W 30-LECIE ŚMIERCI UCZONEGO)

"Biuletyn Polonistyczny" opublikował przed kilku laty dwa artykuły informujące o ciekawszych nabytkach rękopiśmiennych Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie: omówione zostały wtedy rękopisy literackie i pamiętniki z okresu drugiej wojny światowej¹ oraz spuścizna Marii Dąbrowskiej².

Kontynuując rozpoczęty wówczas cykl, pragniemy obecnie przekazać informację o mało znanych "Dziennikach" Wacława Borowego (1890-1950), historyka literatury, krytyka, profesora Uniwersytetu Warszawskiego.

Całość spuścizny W. Borowego znajduje się w Bibliotece Narodowej, "Dzienniki" natomiast zakupione zostały przez BUW od jego żony, Julii Borowej, w r. 1959, przy czym udostępnianie ich zastrzeżono od roku 1980 (30 lat od śmierci autora)³. Tak więc dopiero od stycznia rb. "Dzienniki" stać się mogły lekturą dostępną szerszemu ogółowi czytelników.

Zapiski uczonego obejmują 48 notatników małego, przeważnie kieszonkowego, formatu; ich treść, notowana z pedantyczną dokładnością, niemalże codziennie, obejmuje około 40 lat życia autora. Prowadzenie dzienniczka zapoczątkował Borowy już w r. 1908. Wiadomość tę znajdujemy w notatce sporządzonej na pierwszej stronie maszynopisu w r. 1958 ręką Julii Borowej. Kilka początkowych "roczników" zostało zniszczonych przez samego autora, o czym wspomina on pod datą 2 X 1936 r. Dotyczy to dzienników z lat 1910, 1911, 1914. Nie zachowały się też zapiski z lat 1908-1909, 1937, 1940-1942 oraz 1946. W BUW znajdują się notatki objęte granicznymi datami 1912-1950.

"Dzienniki" wpływały do BUW w trzech kolejnych etapach, w związku z czym opatrzone są trzema różnymi sygnaturami. Sygnaturą akc. 908 opatrzone roczniki 1930 oraz 1947-1950; cztery zeszytki ograniczone datami 13 X - 31 XII 1944 mają sygnaturę akc. 1717; pozostałą część znaleźć możemy pod nr-em akc. 914. Prócz autografu, w posiadaniu BUW znajduje się maszynopis znacznej części "Dzienników". O ich objętości może świadczyć fakt, że maszynopis ten liczy ponad 2,5 tys. stron - a nie jest to przecież całość!

Wartość "Dzienników" - tak obszernych i rozległych chronologicznie - nie może być naturalnie jednakowa. Najwcześniejsze, z lat 1916-1922, ograniczają się do podania okresowych spisów przeczytanej lektury, krótkich notatek dotyczących pracy w szkole (poczynając od r. 1916 Borowy był przez parę lat nauczycielem w kilku warszawskich gimnazjach) lub spotkań ze znajomymi; przy tym charakter zapisek jest niesłychanie lakoniczny, często notowane są za pomocą symboli zrozumiałych jedynie dla autora. Przebija z nich jednak nieustająca troska autora o dobrą organizację jego codziennej pracy, o wykorzystanie każdego dnia dla coraz to bogatszego wachlarza lektur polskich i obcych, dla systematycznej nauki języków.

W latach 1920-1928 piastuje Borowy stanowisko kustosa, a następnie wicedyrektora Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Jest to okres kształtowania się nowego życia kraju, również w aspekcie umysłowym i ogólnokulturalnym wyższych uczelni i bibliotek. W codziennych rozważaniach autora "Dzienników" niemało miejsca zajmuje sprawa rewindykacji wywiezionych zbiorów, prawidłowego rozmieszczenia w Bibliotece rękopisów Biblioteki Załuskich (chwilowo zdeponowanych w BUW) i Gabinetu Rycin Stanisława Augusta, zorganizowania księgozbioru podręcznego Czytelni według nowych, zaktualizowanych potrzeb, stworzenia nowego aparatu opracowania alfabetycznego i klasyfikacji działowej książek.

"Czy nie jest moralnym zbiegostwem to moje bibliotekarstwo?" ("Dzienniki", 29 X 1924) - zastanawia się wprawdzie naukowiec, który dostrzega bogactwo nie opracowanych dotychczas tematów z historii literatury polskiej, angielskiej, literatury porównawczej i krytyki literackiej. Ale niezwykła dokładność, rzetelność wobec podejmowanych obowiązków każe mu dążyć do per-

fekojonizmu również w tej dziedzinie.

Zapiski z lat dwudziestych, ilustrując okres intensywnej pracy Borowego w Bibliotece Uniwersyteckiej, wnoszą również interesujący materiał do pobytu uczonego w Paryżu, do bezpośredniej oceny i charakterystyki kręgu naukowców, pisarzy i artystów na podstawie obserwacji i rozmów opisywanych na bieżąco. Lata trzydzieste obejmują wydarzenia różnorodne, a dosyć zasadnicze w życiu autora "Kamiennych rękawiczek". I tak, w latach 1930-1935 Borowy przebywa w Anglii jako docent w School of Slavonic and East European Studies w Londynie. Dwa następne lata - to powrót do Biblioteki Uniwersyteckiej, tym razem na stanowisko dyrektora. Niestety, nie zachował się (czyżby nie był w ogóle prowadzony?) dzienniczek za rok 1937. Wreszcie w r. 1938 obejmuje Borowy Katedrę Historii Literatury na Uniwersytecie Warszawskim po zmarłym rok wcześniej Józefie Ujejskim.

Notatnik z r. 1938 jest też ostatnim, przed kilkuletnią przerwą, prowadzonym z charakterystyczną dla Borowego dokładnością i systematycznością; rok 1939 potraktowany został natomiast, z nie znanych nam przyczyn, bardzo skrótowo. Chodzi tu naturalnie nie tylko o okres po wybuchu wojny, kiedy to dyskrekcja czy lapidarność informacji byłaby w pełni uzasadniona, lecz także o miesiące poprzedzające jej wybuch. Mamy tu tylko kilkanaście króciutkich zapisków, rejestrujących przeważnie terminy zebrań i egzaminów.

Pierwsze lata okupacji - 1940, 1941 - również nie pozostawiły śladu w codziennych notatkach; nie wykluczone zresztą, że zniszczył je sam autor w obawie przed rewizją czy niepowołanym czytelnikiem. Natomiast dwa następne "roczniki" - 1943 i 1944 - są wręcz kroniką codziennego okupacyjnego życia w Warszawie i na podwarszawskiej prowincji (Borowy mieszkał podczas wojny w

Zalesiu koło Warszawy) oraz nadciągających do stolicy wieści z innych terenów okupowanego kraju. W drobniuzgowo zapisywanych realiach codzienności przeplatają się informacje o łapankach i egzekucjach ulicznych z wiadomościami o własnych nieustających badaniach i pracach w zachowanych jeszcze warszawskich bibliotekach, wzmianki o kartach żywnościowych, z szerokimi, omawianymi stale w gronie najbliższych przyjaciół, planami naukowej, kulturalnej oraz wydawniczej działalności w Polsce powojennej. Wiadomości te są podawane niejednokrotnie w formie nieco zewoslowanej, niemniej jednak są jeszcze jednym przyczynkiem do poznania okupacyjnych dziejów kraju.

Na szczególną uwagę zasługują fragmenty "Dziennika" obejmujące okres Powstania Warszawskiego i ostatnich miesięcy roku 1944, kiedy to Wacław Borowy, wspólnie z grupą innych przedstawicieli świata nauki i sztuki, uczestniczył w pracach ekipy zabezpieczającej resztki dóbr kulturalnych spalonej Warszawy. Choć nie związany już z Biblioteką Uniwersytecką stosunkiem służbowym, on właśnie przez kilka tygodni późnej jesieni 1944 r. zabezpieczał najcenniejsze fragmenty bibliotecznego księgozbioru. Notatki z tych dni, prowadzone codziennie z ogromną systematycznością, zasługują na szczególną uwagę, podobnie jak precyzyjnie notowane relacje z Powstania, przekazywane przez znajomych, przyjaciół lub przypadkowych zupełnie uchodźców z Warszawy⁴.

Zapiski z ostatniego 6-lecia życia Wacława Borowego nie obejmują, niestety, roku 1946. Natomiast w kolejnych zachowanych dzienniczkach ukazany jest obraz pierwszych powojennych wysiłków przy organizowaniu Zakładu Literatury Polskiej (którego Borowy został kierownikiem), pierwszych seminariów i wykładów, kształtowania różnorodnych dziedzin życia w ich nowej, nie znanej dotąd formie.

Dzienniki, mimo coraz bardziej pogarszającego się stanu zdrowia ich autora, prowadzone są systematycznie do 15 X 1950 r., a więc do ostatniego dnia przed jego śmiercią. Ostatni zapisek zrobiony jest ręką Julii Borowej: "Dnia 16 X 1950 o godz. 11³⁰ zgon".

Przedstawiony tu, zresztą niezmiernie skrótowo, materiał zawiera wiele rozważań o charakterze osobistym, wskazującym nie tylko zakres codziennych prac i zainteresowań autora, ale także codzienny wysiłek jego woli, charakteru, sił fizycznych, wkładany w realizację zamierzeń, a równocześnie daleko posunięty autokrytycyzm w ocenie własnych osiągnięć i planów.

"Dzienniki" Wacława Borowego nie są materiałem jednolitym; zapiski z poszczególnych lat różnią się od siebie rozmiarami, ilością rejestrowanych faktów i zdarzeń, wreszcie czytelnością notatek, wynikającą z użycia szyfrów, skrótów, niedopowiedzeń. Zawierają one jednak niewątpliwie bogaty materiał dla przyszłych biografów, a zapiski z lat 1943-1944 można traktować jako jeszcze jeden cenny przyczynek do dziejów drugiej wojny światowej.

¹ BP, z. 4/1975 (58).

² BP, z. 3/1976 (61).

³ Wyjątek stanowiły fragmenty dziennika z końca 1944 r., udostępnione zespołowi redakcyjnemu wydawnictwa "Walka o dobra kultury", Warszawa 1970.

⁴ Omawiając tę partię "Dzienników" wspomnieć należy, że zapiski dotyczące ratowania zbiorów bibliotecznych, o granicznych datach: 22 X 1944 - 31 I 1945, opublikowane zostały przez Zofię Stefanowską w pracy zbiorowej "Walka o dobra kultury", Warszawa 1970, t. 2, s. 179-219. Urywki dzienników z lat

1944-1945 wydrukowano ponadto w przekładzie francuskim, pt. "Fragments du Journal de W. Borowy", w piśmie "Cahiers Pologne-Allemagne" 1960, nr 3, s. 70-85. Redakcja czasopisma korzystała z maszynopisu znajdującego się w posiadaniu Julii Borowej.

Mgr Maria Tyszkowa

ZJAZD PREZESÓW
ODDZIAŁÓW TOWARZYSTWA LITERACKIEGO IM. ADAMA
MICKIEWICZA
(22 — 23 IX 1979)

Najmłodszy Oddział Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza - w Kaliszu, podjął trud zorganizowania w roku 1979 dorocznego zjazdu prezesów. Zebranych powitała dr H. M o l e n d a, prezes Oddziału, po czym obrady otworzył prezes Zarządu Głównego Towarzystwa, prof. M. K l i m o w i c z, charakteryzując specyfikę działalności Towarzystwa, polegającą głównie na inspirowaniu problemów, które później podejmują różne instytucje. W tym też tkwi siła Towarzystwa: stwarza ono forum aktywności, przy czym w grę wchodzi kontakty z nauczycielami, edukacja narodowa, kultura polonistyczna, imprezy podnoszące poziom kulturalny środowiska itp. Towarzystwo pobudza rodzenie się autentycznych, a nie zawsze dostrzeganych, potrzeb. Obecnie na pierwszym planie znajduje się kwestia powołania do życia tygodnika poświęconego wyłącznie sprawom literackim.

Referat pt. "Refleksje wokół kilku wierszy Juliuszałowackiego w r. 1846" wygłosił Jarosław M a c i e j e w s k i. Na wybór tematu wpłynęła okazja rocznicowa: 170-lecie urodzin i 130-lecie śmierci poety, oraz szczególna podniosłość ostatniego okresu jego twórczości. Rok 1846 w historii współczesnej